

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.63.08>

Józef Szymon Wroński

WOKÓŁ SYMBOLU KOŚCIOŁY UPAMIĘTNIAJĄCE KONSTYTUCJĘ 3 MAJA

Konstytucja 3 maja wpłynęła nie tylko na życie polityczne i społeczne, ale także na sztukę polską. Chciałbym wspomnieć o kilku kościołach, które upamiętniają to ważne dla narodu polskiego wydarzenie. Powstały one bądź tuż po uchwaleniu Konstytucji, bądź też wznoszono je z okazji kolejnych jego rocznic.

Potrzebę budowy kościoła-pomnika wysunięto wkrótce po uchwaleniu Konstytucji 3 maja. Już w Deklaracji Stanów Zgromadzonych czytamy:

Aby zaś potomne wieki tym silniej czuć mogły, iż dzieło tak pożądanego, pomimo największej trudności i przeszkody, za pomocą Najwyższego losami narodów rządzącego do skutku przywodzącego, nie utraciliśmy tej szczęśliwej dla ocalenia narodu pory, uchwalamy, aby na tę pamiątkę kościół *ex voto* na zasadzie ślubu wszystkich stanów był wystawiony i najwyższej Opatrzności poświęcony¹.

W tym celu rozpisano w Warszawie konkurs, pierwszy zresztą konkurs architektoniczny w Polsce, w którym udział wzięli następujący architekci, skupieni wokół króla Stanisława Augusta Poniatowskiego: Chrystian Piotr Aigner, M. G. Choiseul-Gouffier, Jan Griesmayer, Wawrzyniec Gucewicz, Fryderyk Albert Lessel i Jakub Kubicki. Projekt tego ostatniego przeznaczono do realizacji. Kubicki był także, warto o tym pamiętać, twórcą warszawskiego Belwederu. Budowę świątyni według jego projektu rozpoczęto w warszawskim Ogrodzie Botanicznym, a kamień węgielny poświęcono 3 maja 1792 r. w obecności króla i Senatu. Została ona zaprojektowana jako rotunda z czterema portykami po bokach, była wzorowana na Panteonie rzymskim i ukształtowana zgodnie z duchem epoki w stylu neoklasycyzmu².

¹ *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji*, oprac. J. Kowceki, wyd. III, Warszawa 1981, s. 106.

² A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, wyd. III, Warszawa 1978, s. 264.

Rozbiory, a potem upadek Rzeczypospolitej w 1795 r., uniemożliwiły realizację tego pomnika i świątynia nie wyszła nigdy poza fundamenty, a zakreślony przez nie teren *sacrum* stał się w okresie niewoli, a w szczególności w 100 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja miejscem masowych manifestacji³.

Dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. i uznaniu 3 maja za dzień święta narodowego, Sejm Ustawodawczy w 1921 r. zdecydował o spełnieniu ślubów Sejmu Czteroletniego. Realizację ustawy rozpoczęto znów od rozpisania konkursu, który niestety nie przyniósł rozstrzygnięcia⁴. Komisja sejmowa zorganizowała zatem w 1931 r. konkurs zamknięty, w którym pierwszą nagrodę zdobył projekt architekta Bohdana Pniewskiego⁵. Świątynia miała stanąć na Pradze. Później zmieniono lokalizację i przeznaczono na ten cel plac Mokotowski. Prace budowlane miały rozpocząć się w 1940 r., a ich zakończenie przewidziano na rok 1944. I tym razem nie doszło do realizacji, przeszkodził temu wybuch II wojny światowej. Po przedsięwzięciu pozostały jedynie projekty konkursowe, rozproszone po różnych czasopismach⁶. Wszystkie one zdradzały wpływ tendencji klasycystycznych w wydaniu francuskiego architekta, Augusta Perreta.

Idea spełnienia ślubów Sejmu Czteroletniego powróciła ponownie w okresie stanu wojennego po 1981 r., gdy zorganizowano konkurs na zagospodarowanie terenu przy zbiegu ulic: Puławskiej, L. Waryńskiego, Goworka i Rakowickiej w Warszawie. Jeden z 32 nadesłanych projektów, autorstwa zespołu architektów krakowskich z Władysławem Bryzkiem na czele, proponował, w ramach nowego kompleksu, wzniesienie kościoła Opatrzności Bożej, który byłby dominantą architektoniczną przyszłej zabudowy. Praca ta otrzymała wyróżnienie, ale ponieważ był to tylko konkurs studyjny, do jego realizacji również nie doszło⁷.

Chociaż nie udało się wznieść kościoła-pomnika Konstytucji w stolicy, wystawiono kilka takich świątyń na prowincji.

Pierwszym kościołem upamiętniającym Konstytucję 3 maja jest kościół w Felsztynie na Podolu, wybudowany i konsekrowany w 1791 r. i noszący tytuł Opatrzności Bożej⁸. Powstał on „...z chęci naśladowania myśli sejmujących stanów i podziękowania Bogu za wybawienie Polski od ostatniej

³ Z. Sroka, *Architektura sakralna Adama Ballenstedta (1923–1931)*, „Nasza Przeszłość” 1985, t. 64, s. 254.

⁴ Zob. „Architektura i Budownictwo” 1930, R. 6, s. 322–396.

⁵ „Architektura i Budownictwo” 1932, R. 8, s. 69–128.

⁶ Tamże. Protokoły sądu konkursowego oraz projekty przedrukowały także inne czasopisma z 1932 r.

⁷ Ł. Heyman, *Kościół Opatrzności Bożej w Warszawie*, „Tygodnik Powszechny” 1983, nr 12, s. 6.

⁸ „Gazeta Narodowa i Obca” 1791, nr 64, s. 256.

zguby”⁹. Drugą świątynią, której budowę rozpoczęto również w 1791 r. jest kościół w Petrykozach pod Białaczowem (obecnie woj. piotrkowskie), ufundowany przez Stanisława Małachowskiego, marszałka Sejmu Czteroletniego. Data umieszczona nad wejściem wiązała w intencji fundatora budowę z Trzecim Majem i miała przypominać najważniejsze wydarzenia w życiu marszałka¹⁰. O tym kościele Adam Miłobędzki pisał, że

frontowa partia [...] jest dziełem niemal awangardowym. Zestawiona z kubicznych bloków bez kolumn i pilastrów, ożywiająca wielkie płaszczyzny ściany subtelną grą faktur, z dużym półkolistym oknem, przebijającym środkową nastawę i z wieńczącą ją klockową jakby piramidką – stara się z nieskomplikowanych form geometrycznych wydobyć maksimum wyrazu artystycznego¹¹.

Kolejnym kościołem o charakterze pomnika Konstytucji 3 maja jest świątynia w Mokobodach. Jej twórca Jakub Kubicki, nawiązał tu do swojego nie zrealizowanego projektu kościoła Opatrzności Bożej w Warszawie¹². Kościół ten jest zatem jedynym, chociaż znacznie zredukowanym dziełem, pozostałym po wielkim przedsięwzięciu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, dążącego do wzniesienia kościoła-pomnika Konstytucji 3 maja. Kościół w Mokobodach ma rzut zbliżony do kwadratu z aneksami po obu stronach na osi i nakryty jest kopułą na tamburze. Fundatorem kościoła był Jan Onufry Ossoliński.

Natomiast w Małopolsce budowlą-pomnikiem upamiętniającą 100 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja jest kościół w Limanowej. Pod względem artystycznym jest to dzieło wybitne. Zrealizowano je w wyniku konkursu, rozpisanego w grudniu 1908 r., a rozstrzygniętego w nawiązaniu do daty uchwalenia i zatwierdzenia Konstytucji w dniach od 3 do 5 maja 1909 r. Konkurs przygotowało krakowskie Towarzystwo „Polska Sztuka Stosowana”, a jego pomysłodawcą był Jacek Malczewski, który podsunął myśl o konkursie ks. Kazimierzowi Łazarskiemu, proboszczowi limanowskiemu. Laureatem przedsięwzięcia został Zdzisław Mączyński z Warszawy. Według jego – zmodyfikowanego, m. in. pod wpływem prac konkursowych – projektu kościół wystawiono w latach 1911–1918. Streszczał on zarówno w architekturze, jak i w wystroju wnętrza cechy „wybitnie swojskie” i iście polskie, w nawiązaniu do „rodzimej” architektury drewnianej, ale także i murowanej. Reprezentuje on jedną z odmian „stylu narodowego” w nurcie „swojsko-narodowym”¹³.

⁹ Tamże; por. także w N. i Z. Batowscy, M. Kwiatkowski, *Jan Chrystian Kamsetzer – architekt Stanisława Augusta*, Warszawa 1978, s. 213, przyp. 20.

¹⁰ N. i Z. Batowscy, M. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 207.

¹¹ A. Miłobędzki, dz. cyt., s. 257.

¹² Por. S. Lorentz, A. Rottermund, *Klassizismus in Polen*, Warszawa 1984, s. 274.

¹³ J. Sz. Wroński, *Nurt swojski w polskiej sztuce sakralnej na początku XX wieku, na przykładzie kościoła-pomnika Konstytucji 3 Maja w Limanowej* [praca doktorska, KUL];

Ten charakter swojsko-narodowy podkreślają: 1) rozsiadła bryła kościoła, szeroka dołem a strzelista w partii dachu, 2) wieża o zbieżnych, zwężających się ku górze ścianach, 3) mocno występujące skarpy i zeskarpowane mury, 4) kopułowe kaplice pokryte dachówką w formie karpiej łuski na wzór kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu. Natomiast o swojsko-regionalnej (małopolsko-podhalańskiej) jego przynależności zaświadcniają: 1) podcienia, będące naśladownictwem sobót drewnianych kościółków, 2) daszki kapnikowe, nakrywające narożne skarpy kaplic, 3) parzenice, jakimi przyozdobione zostały deseczki otworów dzwonowych w wieży oraz 4) ozdobne tarcze słoneczne, wieńczące latarnie kaplic.

Zarówno motywy swojsko-narodowe, jak i swojsko-regionalne mają wydzźwięk patriotyczny, przy czym te ostatnie posłużyły ponadto na „wpisanie” kościoła w charakter krajobrazu. Odczuwamy na pierwszy rzut oka jego swojskość, czyli organiczną jedność z otaczającym krajobrazem oraz naturalność, wynikającą z zastosowania miejscowego piaskowca, z zachowaniem jego chropawej, nieobrobionej faktury. Zastosowanie jednorodnego materiału spotęgowało monumentalność kościoła, który sprawia wrażenie, jakby był wykuty z jednej skalnej bryły.

Nad wejściem głównym, podobnie jak w kościele w Mokobodach, znajduje się wymowny napis: PÓJDŹCIE DO MNIE WSZYSCY, wykuty w kamieniu piękną majuskułą. Wyraża on ewangeliczną inwitację, a zarazem odnosi się do już cytowanego zapisu konstytucyjnego, wedle którego świątynia Konstytucji jest kościołem *ex voto* wszystkich stanów¹⁴. O tym, że kościół w Limanowej „wyrósł” z zapisu testamentowego Konstytucji 3 Maja i został wystawiony na pamiątkę 100-rocznicy jej uchwalenia, informuje tarcza z polskim orłem w koronie i napisem: „3 Maja 1791–1891”, umieszczona w górnej partii fasady, po prawej stronie.

W okresie Młodej Polski budowa kościoła była problemem nie tylko religijnym, lecz także narodowym, wiążącym się ściśle z architekturą patriotyczno-narodową. Stąd kościół w Limanowej zajmuje tak znaczącą pozycję.

Definicja pomnika mówi, że jest to „monument dla pamięci lub na pamiątkę wystawiony¹⁵, ale zarazem podkreśla, że

jeśli nie łączy się on z którąś spośród narodowych, bądź uniwersalnych wartości [...], to pomnik nie ma szans, by w oczach społeczeństwa stał się ważnym symbolem¹⁶.

tenże, *Kościół MB Bolesnej w Limanowej jako pomnik 100-lecia Konstytucji 3 Maja*, [w:] *Księga pamiątkowa 200-lecia Konstytucji 3 Maja w Limanowej, 3 Maja 1991*, Kraków–Tarnów 1991, s. 51–71.

¹⁴ Zob. odsyłacz 1.

¹⁵ S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 5, Lwów 1858, s. 325.

¹⁶ A. Wallis, *Miejsce pomnika w przestrzeni życiowej*, [w:] *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Warszawa 1971, s. 116–117.

Wymienione kościoły-pomniki spełniają owe warunki, gdyż wartości zawarte w Konstytucji 3 maja nie straciły nic ze swej aktualności. Ponieważ wydarzenia, które miały dla narodu polskiego wyjątkowe znaczenie, ujmowaliśmy w szerszym kontekście, nie tylko ziemskim, ale także i providencjalnym, jako szczególne zrządzenie Opatrzności, to pomniki, które upamiętniają Konstytucję 3 maja wystawiano jako kościoły. Są one dowodem na to, jak losy Ojczyzny spletały się z losami Kościoła, w najbardziej dramatycznych momentach naszej historii. Świadczą zatem o żywotności Konstytucji 3 maja, jako wartości symbolicznej i integrującej patriotyczne kręgi społeczeństwa.

Józef Szymon Wroński

AROUND THE ISSUE OF SYMBOL
CHURCHES MEMORIZING THE 3rd OF MAY CONSTITUTION

The 3rd of May Constitution (1791) had an influence not only upon political and social life, but also upon Polish art, including architecture. It can be seen on the example of religious architecture. A zeal for erecting memorial churches appeared shortly after the Constitution was passed. Such buildings were also erected later to memorize the following anniversaries.